



1001-8.TK 6.2021

P 10/21

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z pytaniem prawnym Sądu Rejonowego w Chorzowie:
„co do zgodności art. 86 § 1 ustawy Kodeks karny uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej dnia 06 czerwca 1997 roku (...) z art. 2 i art. 31 ust. 1 Konstytucji w zakresie, w jakim przywołany przepis art. 86 § 1 kk umożliwia sądowi orzeczenie kary łącznej ograniczenia wolności na zasadzie kumulacji tj. sumy kar ograniczenia wolności podlegających łączeniu, gdzie podlegające łączeniu kary ograniczenia wolności orzeczono w wymiarach poniżej 1 roku, a kara łączna została orzeczona wedle wspomnianej zasady kumulacji zgodnie z art. 34 § 1 kk”

- na podstawie art. 42 pkt 7 oraz art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) -

przedstawiam następujące stanowisko:

postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym – wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 maja 2021 r., sygn. _____ Sąd Rejonowy w Chorzowie (dalej także jako: Sąd pytający oraz SR w Chorzowie) zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z przedstawionym na wstępie pytaniem prawnym.

Pytanie prawne skierowane zostało w związku z następującym stanem faktycznym:

Wyrokiem łącznym z dnia _____ lipca 2020 roku, sygn. _____, Sąd Rejonowy w Chorzowie orzekł karę łączną 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Kara łączna w tej sprawie została wymierzona na zasadzie tzw. kumulacji kar jednostkowych – kary 8 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym, orzeczonej wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w Chorzowie z dnia _____ stycznia 2019 roku, oraz kary 10 miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym, orzeczonej wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w Chorzowie z dnia _____ października 2019 roku.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Chorzowie z dnia _____ stycznia 2021 roku, sygn. _____, zarządzono wykonanie wobec skazanego kary

zastępczej dni pozbawienia wolności w miejsce niewykonanej kary łącznej ograniczenia wolności.

Jak podniósł sąd pytający, po wydaniu tego postanowienia powstały zasadnicze wątpliwości na kanwie tej sprawy w kontekście treści art. 12c ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (t.j.: Dz. U. z 2021 r., poz. 53; dalej jako: k.k.w.), co skutkowało wszczęciem z urzędu postępowania w trybie art. 24 § 1 k.k.w. i zadaniem pytania prawnego. Choć nie wynika to wprost z treści pytania prawnego, wydaje się, że przedmiotem toczącego się postępowania w trybie art. 24 § 1 k.k.w. jest rozważenie zmiany lub uchylenia postanowienia Sądu Rejonowego w Chorzowie z dnia stycznia 2021 roku, sygn. , o zarządzeniu wykonania wobec skazanego kary zastępczej dni pozbawienia wolności w miejsce niewykonanej kary łącznej ograniczenia wolności.

Sąd pytający zauważył, że, zgodnie z przepisem art. 12c k.k.w., jeżeli kara lub inny środek podlegający wykonaniu według przepisów k.k.w. są określone w tygodniach, miesiącach lub latach, przyjmuje się w postępowaniu wykonawczym, że tydzień liczy się za dni 7, miesiąc za dni 30, a rok za dni 365. Sąd pytający przyjął, że art. 12c k.k.w. ma mieszany charakter i ma także walor regulacji materialnoprawnej, oddziałuje aktywnie na sferę prawa karnego materialnego i na wymiar kary podlegającej wykonaniu, stanowi dopełnienie poszczególnych przepisów części szczególnej ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1138; dalej jako: k.k.), decydując w rzeczywistości o faktycznym wymiarze kary podlegającej wykonaniu, ponieważ przepisy Kodeksu karnego nie zawierają odrębnej regulacji w tym zakresie. Z tego względu sąd pytający podniósł, iż w toku procesu karnego sąd orzekający o karze winien uwzględnić każdorazowo treść tej regulacji, gdyż rzutuje ona bezpośrednio na wymiar faktycznej sankcji karnej.

W rezultacie, jak zauważył SR w Chorzowie, zastosowanie w wydanym w sprawie wyroku łącznym przepisu art. 86 § 1 k.k. skutkowało tym, że wskutek wymierzenia kary łącznej sytuacja prawna skazanego uległa pogorszeniu w relacji do sytuacji, gdyby skazany wykonywał odrębnie kary ograniczenia wolności objęte tą karą łączną. Art. 86 § 1 k.k. wyraźnie wskazuje, że górną granicą kary łącznej jest suma kar podlegających łączeniu, a więc kara łączna nie może być surowsza od sumy tychże kar. Sąd pytający przypomniał, że w tej konkretnej sprawie w razie odrębnego wykonania kar skazany miałby do wykonania kary jednostkowe ograniczenia wolności, wynoszące:

- 8 miesięcy, co w myśl reguły z art. 12c k.k.w. odpowiada 240 dniom,
 - 10 miesięcy, co w myśl reguły z art. 12c k.k.w. odpowiada 300 dniom,
- łącznie zatem suma tychże kar wynosiłaby 540 dni.

Wyrokiem łącznym wymierzono skazanemu karę 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności, co odpowiada wymogowi orzeczenia kary łącznej ograniczenia wolności w miesiącach i latach stosownie do treści art. 34 § 1 k.k. Jak wskazał sąd, przepis ten przewiduje orzeczenie kary ograniczenia wolności w wymiarze od 1 do 11 miesięcy, 1 roku, od 1 roku i 1 miesiąca do 1 roku i 11 miesięcy oraz 2 lat. W świetle reguły przeliczeniowej z art. 12c k.k.w. kara łączna w tej sprawie odpowiada 545 dniom, ponieważ zgodnie z tym przepisem 1 rok odpowiada 365 dniom, a 6 miesięcy odpowiada 180 dniom.

Jak wskazał sąd pytający, art. 86 § 1 k.k. w powiązaniu z art. 34 § 1 k.k. umożliwił wymierzenie skazanemu kary łącznej 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności, odpowiadającej 545 dniom, podczas gdy na gruncie wyroków jednostkowych skazany miałby do odbycia faktycznie łącznie 540 dni kary ograniczenia wolności. Jak zauważył sąd pytający, doszło w ten sposób do pogorszenia sytuacji skazanego.

SR w Chorzowie stwierdził również, że punktem wyjścia przy określeniu wymiaru kary zastępczej pozbawienia wolności jest wymiar kary ograniczenia wolności liczony zgodnie z regułą określoną w art. 12c k.k.w. O pogorszeniu

sytuacji skazanego wskutek zastosowania art. 86 § 1 k.k. można mówić także z tego względu, że wobec uchylenia się od wykonania kary łącznej ograniczenia wolności wymierzono mu karę zastępczą dni pozbawienia wolności. Gdyby zaś w każdej jednostkowej sprawie zarządzono kary zastępcze pozbawienia wolności, ich wymiar wynosiłby odpowiednio dni i dni, a więc w sumie byłoby to dni pozbawienia wolności.

Jak stwierdził sąd pytający, w rezultacie *art. 86 §1 kk w zakresie, w jakim umożliwia sądowi orzeczenie kary łącznej ograniczenia wolności na zasadzie kumulacji tj. sumy kar ograniczenia wolności podlegających łączeniu, gdzie podlegające łączeniu kary ograniczenia wolności orzeczono w wymiarach poniżej 1 roku, a kara łączna została orzeczona wedle wspomnianej zasady kumulacji zgodnie z art. 34 §1 kk, zdaniem Sądu przedstawiającego pytanie prawne, narusza wyrażoną w art. 2 Konstytucji zasadę demokratycznego państwa prawnego, ponieważ umożliwia wymierzenie skazanemu kary łącznej surowszej, aniżeli kary podlegające łączeniu gdyby kary te były wykonywane odrębnie. Art. 86 §1 kk w omawianej materii podważa zaufanie obywatela do Państwa i stanowionego prawa powszechnie obowiązującego w zakresie kryterium jasności i jednoznaczności przepisów oraz ich skutków dla skazanego w toku szeroko rozumianego procesu karnego, obejmującego nie tylko postępowanie przygotowawcze i sądowe, ale także sądowe postępowanie wykonawcze (s. 4 pytania prawnego). Ponadto, jak podniósł SR w Chorzowie, kwestionowany przepis narusza art. 31 ust. 3 Konstytucji, kreując ramy prawne dla omówionego wyżej pogorszenia sytuacji prawnej skazanego, ponieważ nie powinien dawać uprawnienia do orzeczenia kary łącznej surowszej aniżeli kary podlegające łączeniu wykonywane odrębnie (ibidem). Przytoczone fragmenty uzasadnienia pytania prawnego stanowią w istocie całość zawartej w pytaniu prawnym argumentacji o niezgodności przedmiotu kontroli z wzorcami kontroli.*

Zgodnie z art. 193 Konstytucji, każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na to pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem.

W rozumieniu tego przepisu, ustalonym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, dla dopuszczalności merytorycznego rozpoznania pytania prawnego konieczne jest spełnienie trzech przesłanek. Po pierwsze, z pytaniem prawnym może wystąpić tylko sąd w rozumieniu art. 175 Konstytucji (przesłanka podmiotowa). Po drugie, pytanie prawne może dotyczyć zgodności kwestionowanego aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą, tj. aktem normatywnym mającym wyższą rangę w hierarchicznie zbudowanym systemie prawa. Przedmiotem pytania prawnego może być tylko akt normatywny mający bezpośredni związek z rozpoznawaną przez pytający sąd sprawą, a zarazem będący podstawą jej rozstrzygnięcia (przesłanka przedmiotowa). Przedmiotem pytania prawnego mogą więc być zarówno przepisy prawa proceduralnego, określające tryb danego postępowania, jak i przepisy prawa materialnego, na podstawie których możliwa jest ocena stanów faktycznych, mogą to być również przepisy kompetencyjne i ustrojowe. Sąd nie może jednak pytać ani o wykładnię przepisów, ani o kwestie związane ze stosowaniem prawa. Po trzecie, między orzeczeniem Trybunału (czyli odpowiedzią na pytanie prawne sądu) a rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed pytającym sądem zachodzić musi zależność o charakterze bezpośrednim, merytorycznym oraz prawnie istotnym (przesłanka funkcjonalna). Kontrola konstytucyjności wszczynana pytaniem prawnym jest bowiem ściśle powiązana z konkretną sprawą rozpoznawaną przez sąd występujący z pytaniem prawnym. Przedmiotem pytania prawnego może być więc wyłącznie ten przepis, który musi być zastosowany przez sąd w toczącym się postępowaniu i w oparciu o który sąd jest zobowiązany wydać stosowne orzeczenie, a więc który będzie stanowił

podstawę rozstrzygnięcia. Jednakże, Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że sama relewantność relacji między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy przez sąd nie wystarcza, aby uznać pytanie prawne za dopuszczalne. Pytanie prawne jest bowiem instytucją, która opiera się na obiektywnie istniejącej potrzebie stwierdzenia, czy przepis, który podlega zastosowaniu w toczącej się przed sądem sprawie, jest zgodny z aktem normatywnym wyższego rzędu, a potrzeba ta musi być tego rodzaju, że sąd stawiający pytanie prawne nie mógłby rozstrzygnąć toczącej się przed nim sprawy bez wcześniejszej odpowiedzi na pytanie prawne. Sąd występujący z pytaniem prawnym jest przy tym zobowiązany wskazać, w jakim zakresie odpowiedź Trybunału na pytanie prawne może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą to pytanie postawiono [art. 52 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393; dalej jako: uotpTK)]. Oznacza to, że zależność między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sądu powinna być wskazana i uzasadniona przez sąd, a więc pytający sąd musi dokładnie uargumentować, dlaczego rozstrzygnięcie toczącej się przed nim sprawy nie jest możliwe bez wydania orzeczenia przez sąd konstytucyjny. Trybunał Konstytucyjny ma równocześnie kompetencję do oceny, czy sąd prawidłowo wykazał spełnienie przesłanki funkcjonalnej. W razie niespełnienia lub niewykazania spełnienia tej przesłanki postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 uotpTK (zob. postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 29 marca 2000 r., sygn. P. 13/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 68; 7 lipca 2004 r., sygn. P 22/02, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 76; 22 października 2007 r., sygn. P 24/07, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 118; 27 lutego 2008 r., sygn. P 31/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 24; 11 lutego 2015 r., sygn. P 44/13, OTK ZU nr 2/A/2015, poz. 21; 15 września 2015 r., sygn. P 89/15, OTK ZU nr 8/A/2015, poz. 129; 16 maja 2017 r., sygn. P 115/15, OTK ZU seria A z 2017 r., poz. 44).

Zgodnie z art. 67 ust. 1 uotpTK, Trybunał przy orzekaniu jest związany zakresem zaskarżenia wskazanym we wniosku, pytaniu prawnym albo skardze konstytucyjnej. W myśl art. 67 ust. 2 tej ustawy, zakres zaskarżenia obejmuje wskazanie kwestionowanego aktu normatywnego lub jego części (określenie przedmiotu kontroli) oraz wskazanie wzorca kontroli. Oznaczenie przez podmiot inicjujący postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym przedmiotu zaskarżenia i wzorców kontroli oraz treść zarzutów wyznaczają ramy orzekania Trybunału Konstytucyjnego w konkretnej sprawie. Trybunał nie może więc, wychodząc poza granice pytania prawnego, wniosku czy skargi konstytucyjnej, modyfikować zakresu kontroli (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca 2017 r., sygn. K 40/13, OTK ZU seria A z 2017 r., poz. 12; postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 maja 2007 r., sygn. Tw 54/05, OTK ZU nr 3/B/2007, poz. 107; por. również postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2009 r., sygn. Ts 203/08, OTK ZU nr 3/B/2009, poz. 204).

Zgodnie z art. 69 uotpTK, Trybunał w toku postępowania powinien zbadać wszystkie istotne okoliczności w celu wszechstronnego wyjaśnienia sprawy (ust. 1) oraz nie jest związany wnioskami dowodowymi uczestników postępowania i może z urzędu dopuścić dowody, jakie uzna za celowe dla wyjaśnienia sprawy (ust. 3). Reguła ta ma zastosowanie jednak dopiero wtedy, gdy sąd inicjujący postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym wykazał się należyłą starannością, spełniając wszystkie wymagania konstytucyjne i ustawowe dotyczące tego środka prawnego (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 czerwca 2013 r., sygn. P 13/12, OTK ZU nr 5/A/2013, poz. 72).

Zarówno w orzecznictwie Trybunału, jak i w piśmiennictwie powszechnie zwraca się uwagę na konieczność starannego uzasadnienia przedstawionych przez pytający sąd zarzutów: *[u]zasadnienie postanowienia powinno poruszać dwie zasadnicze kwestie. Pierwszą z nich jest wyjaśnienie, dlaczego w konkretnym*

układzie procesowym, z uwagi na przedmiot rozstrzygnięcia, konieczne jest wyjaśnienie kwestii zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą, w szczególności, dlaczego bez wyjaśnienia tej kwestii rozstrzygnięcie sprawy nie jest możliwe (...). Drugą kwestią jest wskazanie powodów powzięcia wątpliwości (P. Hofmański, S. Zabłocki, *Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, pkt 6.5., wyd. 2011, LEX 2022). Podobnie podnosi M. B. Wilbrandt-Gotowicz: *Z nakazu wskazania przez sąd, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, wynika procesowy obowiązek uzasadnienia związku pytania z rozstrzygnięciem sprawy. (...) Uzasadnienie pytania prawnego sformułowanego w danej sprawie powinno precyzować, w jaki sposób dokonana przez Trybunał ocena określonego przepisu z punktu widzenia zgodności z Konstytucją ma wpłynąć na rozstrzygnięcie sprawy zawistej przed sądem. Niewykazanie takiego związku decyduje o niedopuszczalności udzielenia odpowiedzi* (M. B. Wilbrandt-Gotowicz, *Instytucja pytań prawnych w sprawach sądownoadministracyjnych*, pkt 4.4., wyd. 2010 r., LEX 2022). Jak z kolei zauważył M. Wild, *choćby związek między pytaniem prawnym a sprawą rozpoznawaną przez sąd jawił się jako kwestia »oczywista i widoczna na pierwszy rzut oka, a zatem niewymagająca dokładniejszego omówienia«, to wymaganie określone w art. 32 ust. 3 ustawy o TK [obecnie art. 52 ust. 2 pkt 5 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym – przyp. własny] i tak ma charakter bezwzględnie wiążący dla sądu oraz dla Trybunału Konstytucyjnego, a odejście od jego respektowania nie może stać się regułą. Oczywiście wydaje się, że spełnienie wymogu ustanowionego przez art. 32 ust. 3 ustawy o TK nie może zasadzać się na powtórzeniu ogólnej formuły ustawowej. Nie może również polegać na ogólnym stwierdzeniu, że »rozstrzygnięcie tej kwestii [...] ma istotne znaczenie w przedmiotowej sprawie«* (M. Wild, *Wymagania formalne pytań prawnych w praktyce orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] A. Siemaszko (red.), *Stosowanie prawa. Księga Jubileuszowa z okazji XX-lecia Instytutu Wymiaru*

Sprawiedliwości, wyd. 2011, LEX 2022). Również Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wypowiadał się o konieczności uzasadnienia relewantności pytania prawnego: *Trybunał Konstytucyjny, przyjmując pytanie prawne do rozpoznania, powinien zbadać, czy jego wypowiedź dotycząca konstytucyjności przepisu będzie miała wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. To znaczy, że musi istnieć zależność między odpowiedzią na pytanie a rozstrzygnięciem toczącej się przed sądem pytającym sprawy. Sąd pytający, kierując pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego, musi wykazać tę zależność (por. np. postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 29 marca 2000 r., sygn. P. 13/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 68; z 10 października 2000 r., sygn. P. 10/00, OTK ZU nr 6/2000, poz. 195; z 27 kwietnia 2004 r., sygn. P. 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36; z 15 maja 2007 r., sygn. P. 13/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 57 oraz wyrok z 30 maja 2005 r., sygn. P. 7/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 53) [postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 kwietnia 2008 r., sygn. P. 26/07, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 52]. W piśmiennictwie wskazuje się, że [n]ajbardziej typowymi przypadkami, w których niespełniona jest przesłanka funkcjonalna, są przypadki, w których wskazany w pytaniu prawnym przepis nie może być podstawą prawną orzeczenia sądu lub wprawdzie może być taką podstawą, ale rozstrzygnięcie TK co do jego konstytucyjności nie będzie miało wpływu na orzeczenie sądu. (...) Uzasadniając dopuszczalność pytania prawnego, sąd nie może poprzestać na powołaniu argumentów wskazujących na hierarchiczną niezgodność przepisu, na którym zamierza oprzeć swoje rozstrzygnięcie. Powinien również wskazać, jak wyrok TK może oddziaływać na to rozstrzygnięcie, w szczególności uprawdopodobnić, że po uchyleniu zaskarżonego przepisu rozstrzygnięcie w ogóle będzie możliwe. Przesłanka funkcjonalna może nakładać na sąd obowiązek rozważenia przewidywanych skutków wyroku TK (P. Tuleja, Wpływ przesłanki funkcjonalnej na sposób rozpoznawania pytania prawnego przez Trybunał Konstytucyjny, Przegląd Sądowy 2017, nr 6, s. 13 i 20).*

Jak wynika z powyższego, szczególnie istotne dla uzasadnienia pytania prawnego jest staranne przedstawienie argumentów wskazujących na niezgodność kwestionowanego przepisu ze wskazanymi wzorcami kontroli oraz wykazanie wpływu wyroku Trybunału Konstytucyjnego na rozstrzygnięcie sprawy zawisłej przed sądem pytającym. Jak wskazywał Sąd Konstytucyjny, *[z]arzut niezgodności przepisu stanowiącego przedmiot zaskarżenia z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą powinien być poparty przytoczeniem argumentów podważających domniemanie konstytucyjności przepisu. Pytanie prawne, w którym przedstawiający je sąd ograniczyłby się do wyrażenia przekonania o niezgodności zaskarżonego przepisu z Konstytucją, a tym bardziej tylko ogólnie powołał się na istniejące w tej kwestii wątpliwości, nie mogłoby być rozpoznane przez Trybunał Konstytucyjny*” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 września 2005 r., sygn. P 17/04, OTK ZU nr 8/A/2005, poz. 90). Jak zauważył Sąd Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 26 czerwca 2013 r., sygn. P 13/12, *[s]koro kontrola hierarchicznej zgodności norm opiera się na domniemaniu ich konstytucyjności, to podmiot inicjujący postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym jest zobligowany dostarczyć argumentów pozwalających obalić to domniemanie. Dopóki sąd nie powoła przekonujących motywów mających świadczyć o niezgodności kwestionowanego przepisu ze wskazanymi wzorcami kontroli, Trybunał musi uznawać je za zgodne z wzorcem kontroli. Pytanie prawne, w którym sąd ograniczyłby się do wyrażenia przekonania o niezgodności przepisu z Konstytucją bądź wskazania istniejących w tej kwestii wątpliwości, nie może podlegać rozpoznaniu przez Trybunał (zob. wyrok TK z 8 września 2005 r., sygn. P 17/04, cz. III, pkt 1 uzasadnienia). Trybunał Konstytucyjny podkreśla jednocześnie, że jest on zobowiązany do zbadania wszystkich okoliczności sprawy w celu wszechstronnego wyjaśnienia nie będąc zarazem związanym wnioskami dowodowymi uczestników postępowania (zob. art. 19 ustawy o TK [obecnie art. 69 uotpTK – przyp. wł.]). Nie oznacza to w żadnym wypadku przerzucenia ciężaru*

dowodzenia na Trybunał przez podmiot inicjujący postępowanie w sprawie. Powyższa reguła postępowania może bowiem znaleźć zastosowanie dopiero wówczas, gdy ten podmiot wykazał należytą staranność, spełniając wszystkie ustawowe wymagania wynikające m.in. z art. 32 ustawy o TK [obecnie art. 52 uotpTK – przyp. wł.] (op. cit.).

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, że postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu. W pierwszej kolejności trzeba podkreślić, że w sprawie nie jest spełniona przesłanka funkcjonalna zadania pytania prawnego. Sąd pytający nie uzasadnił również naruszenia wzorców kontroli, które wskazał w *petitum*, ograniczając się w istocie do powtórzenia twierdzenia o niezgodności kwestionowanych przepisów z normami wyższego rzędu.

Sąd pytający podjął próbę zainicjowania abstrakcyjnej kontroli zakwestionowanego przepisu, podczas gdy konstrukcja pytania prawnego pozwala sądom zainicjować jedynie konkretną i zindywidualizowaną kontrolę konstytucyjności prawa. Jak się bowiem wydaje, sądowi pytającemu umknęło, iż procedura, w ramach której wystąpiono do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, w ogóle nie obejmuje zastosowania art. 86 § 1 k.k., który w skardze uczyniono przedmiotem kontroli. Innymi słowy, przepis ten w żadnej konfiguracji nie może stanowić podstawy prawnej orzeczenia w sprawie rozpoznawanej przez sąd pytający. Jak wskazuje się w piśmiennictwie, *instytucja kary łącznej znajduje zastosowanie tylko do kar wymierzanych za zbiegające się przestępstwa (...). Kara wymierzona za przypisane sprawcy przestępstwo to kara określona w orzeczeniu wyroku sądu pierwszej instancji lub wyroku sądu odwoławczego stanowiąca konsekwencję przypisania oskarżonemu odpowiedzialności karnej za przestępstwo. Zarządzenie na etapie postępowania wykonawczego innej rodzajowo kary jako kary zastępczej za karę wymierzoną*

w wyroku skazującym nie spełnia tego warunku. Nie spełnia tego warunku kara zastępcza określona na podstawie art. 75a § 1 czy też przepisów kodeksu karnego wykonawczego (por. P. Kardas, M. Bielski (w:) Nowelizacja prawa karnego 2015..., red. W. Wróbel, s. 554 i n.) [P. Kardas, komentarz do art. 86 k.k., [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53-116, wyd. 2016 r., Lex 2022]. Sąd może zastosować art. 86 § 1 k.k. wyłącznie w dwóch sytuacjach – łącząc kary podlegające łączeniu w ramach jednego postępowania jurysdykcyjnego bądź w procedurze wydawania wyroku łącznego. Postępowanie, w ramach którego zadano pytanie prawne, nie stanowi żadnego z tych postępowań. Jak można się domyślać na podstawie lektury uzasadnienia pytania prawnego (ponieważ nie zostało to wyjaśnione wprost), postępowanie toczyące się przed sądem pytającym dotyczy wyłącznie rewizji postanowienia z dnia stycznia 2021 r. o zarządzeniu wykonania wobec skazanego kary zastępczej pozbawienia wolności w miejsce niewykonanej kary ograniczenia wolności i toczy się na podstawie art. 24 § 1 k.k.w. Jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie i piśmiennictwie, [a]rtykuł 24 k.k.w. może być stosowany wyłącznie do postanowień wydawanych w toku postępowania wykonawczego na podstawie przepisów Kodeksu karnego wykonawczego (...) Artykuł 24 § 1 k.k.w. przewiduje, że podstawą zmiany lub uchylecia postanowienia może być jedynie ujawnienie nowych lub poprzednio nieznanymi okoliczności, przy czym ustawodawca wprowadził tutaj dodatkowy wymóg, a mianowicie, że te nowe lub nieznanymi okoliczności muszą mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. W doktrynie wskazuje się, że przez „nowe lub poprzednio nieznanymi okoliczności” należy rozumieć okoliczności nowo powstałe lub istniejące, lecz w każdym wypadku nieznanymi sądowni poprzednio, czas ich wystąpienia w takiej sytuacji nie ma znaczenia, wymagane jest tylko to, aby ujawniły się po wydaniu orzeczenia. „Istotne” dla rozstrzygnięcia to natomiast takie okoliczności, które dotyczą ustawowych podstaw decyzji w poszczególnych postępowaniach incydentalnych (Z. Świda, Charakter prawny..., s. 57;

J. Kosiński, Prawomocność postanowień..., s. 107 i n.).(...) W art. 24 k.k.w. chodzi o nowe lub uprzednio nieznanne przestanki natury faktycznej, a nie o ujawnienie się błędu sądu natury prawnej (postanowienie SN z 29.09.2010 r., IV KK 255/10, Biul. PK 2010/6, poz. 41; postanowienie SN z 9.12.2009 r., V KK 178/09, LEX nr 553757) [podkr. wł.] {K. Dąbkiewicz, komentarz do art. 24 k.k.w. [w:] Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, wyd. 2020, LEX 2022}. Innymi słowy, w postępowaniu wykonawczym, w ramach którego zadano pytanie prawne, sąd nie może rozstrzygać o karze łącznej ani wyroku łącznym, a okoliczności, które sąd powołuje jako podstawę wszczęcia postępowania z urzędu w trybie art. 24 § 1 k.k.w., nie mogą być w świetle orzecznictwa uznane za okoliczności nowe, które mogą uzasadniać uruchomienie procedury przewidzianej w tym przepisie. Sposób liczenia kary wymierzonej do odbycia przez skazanego nie jest bowiem taką okolicznością.

Reasumując, podstawą orzekania w postępowaniu, w ramach którego wystąpiono z pytaniem prawnym, nie może być kwestionowany przepis. Tymczasem, jak jednoznacznie wskazuje się w poglądach doktryny i orzecznictwie, pytanie prawne musi dotyczyć przepisów, które w ogóle mogą zostać zastosowane przez sąd w toku rozpoznawania sprawy (*vide* – M. Wild, *op. cit.*, i powołane tam orzecznictwo). Sytuacja taka nie zachodzi w tym postępowaniu.

Z tego względu postępowanie w tym zakresie należy umorzyć na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym – z powodu niedopuszczalności wydania wyroku.

Należy również zauważyć, że do kognicji Trybunału Konstytucyjnego należy kontrola konstytucyjności przyjętych przez ustawodawcę rozwiązań normatywnych w relacji do wskazanych przez sąd pytający wzorców kontroli. Postępowanie przed Trybunałem, wszczęte wskutek skierowania pytania zawierającego argumentację wskazującą jedynie na wadliwość określonych

rozwiązań – o ile nie odnosi się ona precyzyjnie do naruszenia wskazanych przez sąd pytający wzorców kontroli – musi podlegać umorzeniu z powodu niedopuszczalności wydania wyroku. Już bowiem na gruncie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z dnia 1 sierpnia 1997 r. (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) utrwalił się pogląd, zgodnie z którym sformułowanie zarzutu w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym oznacza sprecyzowanie przez skarżącego krytyki oraz nadanie ściśle określonej formy słownej jego twierdzeniu, że norma niższego rzędu jest niezgodna z normą wyższego rzędu. Istotę zarzutu stanowi zindywidualizowanie relacji między poddanym kontroli aktem normatywnym a wzorcem wskazanym przez skarżącego. Indywidualizacja ta polega na uzasadnieniu twierdzenia, że konkretny akt normatywny jest niezgodny z tym wzorcem. Uzasadnienie zarzutu musi polegać na sformułowaniu takich argumentów, które przemawiają na rzecz niezgodności zachodzącej pomiędzy normami wynikającymi z kwestionowanych przepisów a normami zawartymi we wzorcach kontroli. Wymóg uzasadnienia należy rozumieć jako nakaz odpowiedniego udowodnienia zarzutów w kontekście każdego wskazanego wzorca kontroli. W procedurze kontroli norm ciężar dowodu, ciężar argumentacji, że zaskarżony przepis jest niezgodny z Konstytucją, spoczywa – co do zasady – na podmiocie inicjującym kontrolę przed Trybunałem Konstytucyjnym. Obowiązkiem tegoż podmiotu jest wykazanie bezpośredniego i konkretnego naruszenia wzorców kontroli, przy czym nie może się to sprowadzać do przytoczenia treści odpowiedniego przepisu Konstytucji (tak postanowienia Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 25 października 1999 r., sygn. SK 22/98, OTK ZU nr 6/1999, poz. 122; z dnia 5 czerwca 2013 r., sygn. SK 25/12, OTK ZU nr 5/A/2013, poz. 68; z dnia 26 czerwca 2013 r., sygn. P 13/12, OTK ZU nr 5/A/2013, poz. 72; z dnia 28 lipca 2014 r., sygn. Ts 73/11, OTK ZU nr 6/B/2014, poz. 484; z dnia 1 lutego 2017 r., sygn. SK 38/14, OTK ZU seria A z 2017 r., poz. 2; z dnia 30 października 2018 r., sygn. P 15/16, OTK ZU seria A z 2018 r., poz. 64). Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny, przesłanka odpowiedniego

uzasadnienia zarzutów nie powinna być traktowana powierzchownie i instrumentalnie. Przytaczane w piśmie procesowym argumenty mogą być mniej lub bardziej przekonujące, lecz zawsze muszą być argumentami nadającymi się do rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny (tak wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 października 2010 r., sygn. P 10/10, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 78). Sąd pytający powinien nie tylko konkretnie wskazać, na czym polega naruszenie norm wyższego rzędu – powinien również przytoczyć konstytucyjne podstawy zasad, na które się powołuje, w szczególności ich zakorzenienie we wskazywanych w pytaniu prawnym wzorcach kontroli (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 listopada 2018 r., sygn. P 4/16, OTK ZU seria A z 2018 r., poz. 69).

W niniejszej sprawie, w zakresie naruszenia wskazanych norm wyższego rzędu – z uwagi na brak merytorycznego powiązania zarzutu z treścią tych wzorców kontroli – warunek ten nie wydaje się spełniony. Sąd pytający nie wykazał bowiem, w jaki sposób kwestionowany przepis konkretnie narusza wymienione powyżej normy wyższego rzędu, parafrazując jedynie w kilku zdaniach zarzut naruszenia. Co więcej, na podstawie pisma inicjującego postępowanie nie sposób jednoznacznie odtworzyć stanu faktycznego w sprawie. W pytaniu prawnym nie wyjaśniono, jakie czyny były przedmiotem rozpoznania przez sądy orzekające o odpowiedzialności karnej i karach ani nie opisano jednoznacznie, jaki jest przedmiot toczącego się przed sądem pytającym postępowania.

Niedopuszczalna jest sytuacja, w której – choćby zwięźle – podmiot inicjujący postępowanie nie powiąże uzasadnieniem pisma inicjującego postępowanie treści normy kwestionowanej z treścią normy stanowiącej wzorzec kontroli. Tymczasem taki stan rzeczy miał miejsce w niniejszej sprawie. Naruszenie art. 2 Konstytucji nie zostało uzasadnione w treści uzasadnienia pytania prawnego, ponieważ sąd pytający ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że jest nie do pogodzenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego sytuacja,

w której przepis art. 86 § 1 kk umożliwia wymierzenie skazanemu kary łącznej surowszej, aniżeli kary podlegające łączeniu gdyby kary te były wykonywane odrębnie. Art. 86 § 1 kk w omawianej materii podważa zaufanie obywatela do Państwa i stanowionego prawa powszechnie obowiązującego w zakresie kryterium jasności i jednoznaczności przepisów oraz ich skutków dla skazanego w toku szeroko rozumianego procesu karnego, obejmującego nie tylko postępowanie przygotowawcze i sądowe, ale także sądowe postępowanie wykonawcze (s. 4 skargi). Naruszenia art. 31 ust. 1 Konstytucji sąd pytający również nie uzasadnił, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że zastosowanie instytucji kary łącznej nie może prowadzić do tego, że ta ingerencja ulega bezpodstawnemu zaostrzeniu i intensyfikacji, gdyż nie temu kara łączna ma służyć. Art. 86 § 1 kk nie powinien dawać uprawnienia do orzeczenia kary łącznej surowszej aniżeli kary podlegające łączeniu wykonywane odrębnie (*ibidem*). W pytaniu prawnym nie wyjaśniono w ogóle doboru wzorców kontroli.

Należy ponownie podkreślić, że, jak zauważał Trybunał Konstytucyjny, *[m]erytoryczne rozpoznanie sprawy uzależnione jest nie tylko od precyzyjnego oznaczenia przez sąd pytający wzorców konstytucyjnych, ale i zgodnej z orzecnictwem konstytucyjnym ich interpretacji oraz odpowiedniego (adekwatnego) przyporządkowania do przedmiotu kontroli* (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2018 r., sygn. P 15/16, *op. cit.*). Powtórzenie zawartego w *petitum* twierdzenia o niezgodności nie może stanowić uzasadnienia pytania prawnego.

Szczegółowe uzasadnienie zarzutu sformułowanego w omawianym pytaniu prawnym byłoby tym bardziej niezbędne, że – jak się wydaje – sądowi pytającemu umknęło, iż źródłem formułowanych przez sąd wątpliwości konstytucyjnych w przedstawionym stanie faktycznym w ogóle nie jest norma wynikająca z art. 86 § 1 k.k., lecz normy zawarte w treści art. 12c k.k.w. Wyłącznie bowiem z bezwzględnego sposobu liczenia terminów, nakazanego w tym drugim przepisie, wynika paradoks przedstawiony w pytaniu prawnym.

Normy zawarte w art. 12c k.k.w. negują przyjętą w kalendarzu gregoriańskim zasadę, że rok zawsze ma 12 miesięcy – ponieważ zawsze przy przeliczeniu w oparciu o tę regulację lat na miesiące bądź odwrotnie, 12 miesięcy będzie odpowiadało 360 dniom, a rok będzie miał 12,16666666666667 miesiąca. Właśnie ta prawidłowość generuje poważne problemy w stosowaniu art. 12c k.k.w., z których jeden został zauważony przez sąd pytający.

Na marginesie powyższych rozważań warto również zaznaczyć, że sąd pytający nie wyjaśnił, dlaczego, wymierzając karę łączną na podstawie art. 86 § 1 k.k., należy stosować normy art. 12c k.k.w. Zgodnie z tym przepisem, jedynie w postępowaniu wykonawczym przyjmuje się, że tydzień liczy się za dni 7, miesiąc za dni 30, a rok za dni 365. Za niewystarczające należy uznać przedstawienie tezy, którą postawił sąd pytający, że *art. 12c kkw jest także przepisem materialnoprawnym, a zatem w toku procesu karnego sąd orzekający o karze winien uwzględnić każdorazowo treść tej regulacji*, ponieważ *przepisy kk nie zawierają (...) odrębnej regulacji w tym zakresie*. Z tego bowiem, że przepisy Kodeksu karnego nie zawierają odrębnej regulacji w tym zakresie, nie wynika, że normy art. 12c k.k.w. mają mieć zastosowanie do wszystkich terminów w Kodeksie karnym. Należy bowiem zauważyć, że sposób liczenia terminów ma znaczenie dla wielu instytucji Kodeksu karnego, w tym między innymi określenia znamion typu czynu zabronionego, ustalenia przesłanek popełnienia przestępstwa w warunkach recydywy, ustalenia przesłanek przedawnienia czy zatarcia skazania. Czy wyłącznie z tego względu, że Kodeks karny nie reguluje sposobu liczenia terminów, wynika, że do wszystkich tych instytucji należy stosować normy zawarte w art. 12c k.k.w.? Rozstrzygnięcie wątpliwości związanych z aplikacją art. 12c k.k.w. w postępowaniu karnym przekracza ramy niniejszego stanowiska. Jednakże nie ma wątpliwości, iż sąd pytający w ogóle nie pochylił się nad tym zagadnieniem.

Z powyższych względów, również wobec braku uzasadnienia zarzutu, postępowanie należy umorzyć na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym – z powodu niedopuszczalności wydania wyroku.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Hernand
Zastępca Prokuratora Generalnego